

IDŹ DO:

- ▶ Spis treści
- ▶ Przykładowy rozdział

KATALOG KSIĄŻEK:

- ▶ Katalog online
- ▶ Bestsellery
- ▶ Nowe książki
- ▶ Zapowiedzi

CENNIK I INFORMACJE:

- ▶ Zamów informacje o nowościach
- ▶ Zamów cennik

CZYTELNIA:

- ▶ Fragmenty książek online

Kreatywna praca dyplomowa. Jak stworzyć fascynujący tekst naukowy

Autorzy: [Joanna Wrycza-Bekier](#)

ISBN: 978-83-246-3351-7

Format: 140×208, stron: 248

**Praca naukowa stworzona:**

- bez bólu
- dla własnej satysfakcji
- z myślą o czytelnikach

Gdy piszesz dla przyjemności, inni czytają z przyjemnością!

Pisanie pracy dyplomowej to dla większości studentów koszmarna perspektywa końca studiów. Niewiele jest osób, które z przyjemnością siadają do komputera i cieszą się, wypełniając puste strony tekstem naukowym. Nawet tym, którzy dobrze opanowali sztukę pisania, na myśl o pracy dyplomowej cierpienie skóra. „Przecież to i tak będzie męczące, nudne, pisane na zaliczenie. I nikt, absolutnie nikt nie zajrzy do mojej pracy dla przyjemności!” **Nieprawda!**

Zdarzyło Ci się mieć w ręku ciekawą książkę naukową? Różniła się od większości publikacji na ten sam temat, prawda? Czym? Językiem, sposobem podejścia do tematu, doбором ilustracji... Nawet trudne zagadnienia wytłumaczone były w niej w jasny i przystępny sposób. Jak to się stało? Odpowiedź jest prosta — jej autor ma do perfekcji opanowany warsztat pisarski i wie, że poważny temat nie zwalnia z pisania w sposób kreatywny. Przestań więc myśleć z przykrością o tym, że musisz usiąść do komputera. Nastaw się na stworzenie naprawdę ciekawej pracy.

Jednak zanim zaczniesz, dowiedz się, jak pisać, by inni chcieli czytać.

- Rozpocznij od poznania technik kreatywnego czytania tekstów naukowych.
- Naucz się sporządzania twórczych notatek.
- Dobierz temat pasujący do Twojej wiedzy i osobowości.
- Sformułuj oryginalną tezę.
- Przeprowadź przekonującą argumentację.
- Opatruj cytaty krytycznym komentarzem.
- Pisz przystępnie stylem naukowym.

**Nie pozwól, by ominęła Cię fascynująca intelektualna przygoda,
jaką może się stać pisanie pracy dyplomowej!**

Do koszyka



Do przechowalni

Nowość

Promocja

Joanna Wrycza-Bekier



Kreatywna praca dyplomowa

JAK STWORZYĆ FASCYNUJĄCY TEKST NAUKOWY

**Praca naukowa
stworzona:**

*bez bólu
dla własnej satysfakcji
z myślą o czytelnikach*

septem
septem.pl

Spis treści

| | |
|---|-----|
| Wstęp | 5 |
| Rozdział 1. Kreatywne czytanie | 7 |
| Rozdział 2. Kreatywne notatki | 29 |
| Rozdział 3. Wybór tematu | 39 |
| Rozdział 4. Poszukiwania w bibliotece | 49 |
| Rozdział 5. Wyszukiwanie w Internecie | 65 |
| Rozdział 6. Seminarium dyplomowe | 99 |
| Rozdział 7. Teza | 111 |
| Rozdział 8. Plan pracy | 115 |
| Rozdział 9. Blokady w pisaniu | 119 |
| Rozdział 10. Struktura | 125 |
| Rozdział 11. Akapit | 141 |
| Rozdział 12. Cytowanie | 143 |
| Rozdział 13. Stylistyka | 151 |
| Rozdział 14. Dopracowywanie | 161 |

| | |
|---|------------|
| Rozdział 15. Zasady interpunkcyjne | 167 |
| Rozdział 16. Reguły typograficzne | 183 |
| Rozdział 17. Praca z edytorem Word | 201 |
| Rozdział 18. Zarządzanie czasem | 235 |
| Zakończenie | 245 |
| Bibliografia | 247 |

Rozdział 8.

Plan pracy

Jeśli masz już tezę, możesz przejść do sporządzania planu pracy. Przy pisaniu pracy dyplomowej plan jest absolutnie **konieczny**. Wypracowanie czy opowiadanie można napisać pod wpływem impulsu, nie próbuj jednak tej strategii w przypadku pracy dyplomowej, gdyż powstanie chaotyczny twór, a całość trzeba będzie najprawdopodobniej napisać jeszcze raz. Czasami może się zdarzyć tak, że podczas pisania planu okaże się, iż Twój wstępny projekt tezy nie daje się ująć w karby pracy naukowej. W takim wypadku będziesz musiał wrócić do punktu wyjścia i ponownie opracować tezę. W każdym razie niech przestrożą będą dla Ciebie słowa Umberto Eco: „Praca dyplomowa jest jak partia szachów składająca się z wielu ruchów, w której, chcąc dać mata przeciwnikowi, musisz na początku zaplanować kilka kolejnych ruchów, w przeciwnym bowiem razie nigdy nie osiągniesz celu”.

Do pisania planu pracy powinien zachęcić Cię także fakt, że w przyszłości stanie się **on spisem treści** Twojej pracy, a zatem czas przeznaczony na jego tworzenie nie pójdzie na marne. Dobrze więc, aby plan był w miarę możliwości jak najbardziej **analityczny**, zawierał punkty i podpunkty, które później staną się rozdziałami i podrozdziałami (uwaga: nie każdy rozdział musi mieć taką samą liczbę podrozdziałów). Szczegółowy podział pozwala czytelnikowi ogarnąć przedmiot badań i śledzić Twój wywód. Zwróć jednak uwagę na to, aby Twój plan nie był za bardzo uszczegółowiony, bo wtedy wywód stanie się „rwany”.

Przygotuj się na to, że wersja ostateczna planu (czyli spis treści) będzie się różniła od wersji pierwotnej. To normalne. Gdyby tak nie było, oznaczałoby to, że pisanie pracy niczego Cię nie nauczyło. Kolumb zamierzał znaleźć drogę do Indii, ale odkrył Amerykę.

Oto **rodzaje planów** i wskazówki ich opracowywania:

■ **Chronologiczny**

Zastanów się, na jakie okresy można podzielić opisywany przez Ciebie proces i jak się on rozwija na poszczególnych etapach.

■ **Przyczynowo-skutkowy**

Wypunktuj przyczyny i rezultaty, a następnie zastanów się, w jaki sposób owe przyczyny mogły wpłynąć na dany rezultat i jakie dalsze rezultaty można przewidzieć.

■ **Teza/antyteza/synteza**

To stara, dobra metoda znana z filozofii Hegla. Jeśli wybierasz tę strukturę, to musisz zadać sobie pytania: Co przemawia za x? Co przemawia przeciwko x? W jaki sposób można pogodzić te sprzeczności?

■ **Podobieństwa/różnice**

Zadaj sobie pytania, dlaczego x jest podobne do y i czym różni się x od y. Można porównywać **blokowo** — omawia się wszystkie aspekty zjawiska x, następnie wszystkie aspekty zjawiska y, a na końcu się swoje spostrzeżenia. Bardziej zalecane jest jednak porównywanie **naprzemienne** — najpierw należy wybrać aspekty, które będziesz porównywał w obu zjawiskach, a następnie porównujesz zjawiska x i y ze względu na te aspekty.

■ **Indukcyjny (zalecany w pracy badawczej)**

Jest to porządek **od ogółu do szczegółu**: plan rozwija się od koncepcji ogólnej i zmierza do konkretnych aspektów danego

tematu. Jeśli decydujesz się na taki porządek pracy, musisz zadać sobie pytanie: Jakie szczegóły, fakty, przykłady mogę opisać, by wesprzeć moją tezę?

■ **Dedukcyjny** (przydaje się w **pracy teoretycznej**)

Jest to porządek od **szczegółu do ogółu** i składa się z serii argumentów, które na końcu prowadzą do tezy. Jeśli decydujesz się na taki porządek pracy, musisz zadać sobie pytanie: Jakie argumenty wspierają moją tezę? Jakie znaczenie mają one dla sprecyzowania tezy pracy?

Plan jest nieocenioną pomocą podczas pisania pracy dyplomowej. Dzięki niemu możesz rozpocząć pisanie pracy od dowolnego rozdziału — tego, do którego czujesz się najlepiej przygotowany. Pamiętaj jednak, że plan to tylko punkt odniesienia, w każdej chwili możesz go zmienić. Niech to nie będzie struktura, która wiąże Twoją kreatywność, lecz jedynie mapa Twojej pracy, która daje Ci poczucie bezpieczeństwa i przeświadczenie, że wiesz, dokąd zdążasz.

W napisaniu dobrego planu mogą Ci pomóc poniższe ćwiczenia.

Pytania i odpowiedzi

Zapisz swój temat, zadaj związane z nim pytanie. Odpowiedz na to pytanie i z niego wyprowadź kolejne, a potem kolejną odpowiedź. Na tej podstawie być może uda Ci się ustalić kolejność myśli, które mają się pojawić w Twojej pracy. Zastanów się następnie, jakie główne koncepcje z nich wynikają oraz jaka jest ich kolejność.

Drzewa i krzaki

Z pewnością łatwiej będzie Ci ułożyć plan, jeśli go zwizualizujesz. Najsłynniejszym chyba symbolem struktury myśli jest drzewo. Pień to teza, konary to główne tematy (rozdziały), gałęzie to tematy podrzędne (podrozdziały). Spróbuj przedstawić plan Twojej pracy w formie drzewa. Jeśli struktura wydaje Ci się zbyt skomplikowana, możesz posłużyć się obrazem krzaka zamiast drzewa. Nie musisz wówczas tworzyć struktury z pniem, konarami i gałęziami, lecz plątaninę gałęzi, obrazujących luźno powiązane ze sobą tematy.

Rozdział 9.

Blokady w pisaniu

Jeśli nie możesz za żadne skarby rozpocząć pisania pracy dyplomowej, to najprawdopodobniej natrafiłeś na pisarską blokadę. Jak ją pokonać? Metod jest wiele, ponieważ znamy wiele rodzajów blokad. Na początku powinieneś zidentyfikować, jaki rodzaj blokady Cię trapi. W tym celu posłuż się przywoływaną już wielokrotnie w tej książce metodą **automatycznego pisania**, która, notabene, jest uniwersalnym sposobem na pokonywanie blokad.

Zapisz więc na kartce, **co hamuje Cię przed pisaniem**, co sprawia, że pisanie jest dla Ciebie przykrym obowiązkiem, a nie przyjemnością. Pisz bez przerwy przez 10 minut, nie zważając na stylistykę czy gramatykę. Nie zatrzymuj się, nie skreślaj, nie dziw się temu, co napisałeś. Następnie przeczytaj swój tekst i spróbuj w jednym zdaniu zdefiniować blokadę. Poniżej opisane zostały najczęściej spotykane pisarskie blokady oraz techniki wspomagające ich pokonywanie. Jeśli Twoja blokada przypomina choćby jeden z problemów opisanych poniżej, spróbuj zastosować się do technik, które pomogą Ci ją pokonać.

Poniżej siedem **najczęstszych pisarskich blokad** i sposoby ich pokonywania.

Nie potrafię pisać

To największa i najtrudniejsza do pokonania blokada pisarska. Zwykle nie pojawia się u studentów kierunków humanistycznych, gdyż pisać oni dużo podczas studiów, a poza tym przeważnie to lubią. Jednak u studentów innych kierunków przeświadczenie o tym, że nie potrafią pisać, jest dość częste. Łatwo zresztą zrozumieć ich frustrację. W końcu celowo wybrali kierunek studiów, który nie wymaga pisania, a tu nagle obowiązek napisania pracy dyplomowej wisi nad nimi niczym miecz Damoklesa.

Skoro odczuwasz taką właśnie blokadę, to najprawdopodobniej onieśmiela Cię samo pisanie. Zaczynaj więc pisanie pracy... nie pisząc. Jak to możliwe? Zastosuj metodę **pisania na głos**, czyli po prostu opowiedz sam sobie to, co chcesz napisać. Jeśli należysz do osób, które od czasu do czasu lubią mówić do siebie (nie ma się czego wstydzić, to zwyczaj wielu słynnych myślicieli i pisarzy), ta metoda z pewnością Ci się spodoba. Przekonasz się nagle, że masz wiele do powiedzenia (i do napisania), a także odkryjesz mnóstwo nowych inspiracji, których sobie dotychczas nie uświadamiałeś. Mankamentem tej metody jest ulotność mowy, ale i na to jest rada: możesz przecież nagrać swój monolog na dyktafon, a potem przesłuchać go i spisać najciekawsze myśli.

Jeśli nie masz zamiaru mówić do siebie lub nie masz w domu odpowiednich ku temu warunków, opowiedz sobie to, co chciałbyś napisać, po cichu, w myślach.

Nie wiem, co chcę napisać

Ta blokada jest najprostsza do usunięcia, bo bywa spowodowana brakiem przygotowania do pisania. Jeśli odczuwasz blokadę tego typu, musisz po prostu więcej czasu spędzić w **bibliotece** oraz poświęcić

czas na sporządzenie **planu pracy**. Odsyłam do rozdziałów: „Poszukiwania w bibliotece”, „Wyszukiwanie w Internecie” i „Plan pracy”.

Nie wiem, od czego zacząć

Ta pisarska blokada funkcjonuje często jak błędne koło. Z powodu blokady nie możemy się zabrać do pisania, a kiedy przez dłuższy czas nie piszemy, tym trudniej jest nam rozpocząć. Dobrym rozwiązaniem na zbyt wolne tempo pisania jest technika zwana **szybkim pisaniem**. Napisz u góry kartki temat pracy lub tytuł rozdziału czy podrozdziału, którego napisanie sprawia Ci trudność, a następnie spróbuj jak najszybciej zapisać kilka zdań na ten temat. Nieważne, co to będzie, liczy się tempo. Nie kontroluj tego, co powstaje na papierze. Celem tego ćwiczenia jest przede wszystkim przełamanie lęku przed pisaniem. Ponadto podczas szybkiego pisania często dochodzą do głosu nasze własne oryginalne skojarzenia. Być może zatem kilka spostrzeżeń spisanych w ten sposób okaże Ci się pomocnych w pracy, ale o wiele ważniejsze jest to, że dzięki temu ćwiczeniu po prostu zaczniesz pisać i przekonasz się, że nie jest to takie straszne. Im większą odczuwasz blokadę, tym szybciej powinieneś pisać i tym mniej zastanawiać się nad tym, co napisałeś.

Nigdy nie będę tak dobry jak autorzy, których czytam

Piszącym prace dyplomowe często wydaje się, że powinni dorównać stylem, erudycją i poziomem czytanych przez siebie tekstom. Postawmy sprawę jasno: jest to niemożliwe. Praca dyplomowa to najprawdopodobniej Twój pierwszy tekst naukowy, dlaczego więc od razu chciałbyś osiągnąć w niej to, co naukowcy z wieloletnim doświadczeniem? Takie ambicje są po prostu nierealne i niepotrzebnie blokują Twoją kreatywność. Jeśli odczuwasz blokadę tego typu, dobrym

pomysłem jest wcielenie się w **wymyślonego naukowca**. Na potrzeby tego ćwiczenia stwórz sobie w wyobraźni postać naukowca. Zastanów się, jak wygląda, ile ma lat, jaką dziedziną się zajmuje, jaką ma listę publikacji (najlepiej dużą), jakie ważne naukowe odkrycia są na jego koncie. A teraz wyobraź sobie, że jesteś nim — osobą z dużym dorobkiem naukowym — i piszesz właśnie swój kolejny tekst, który jest w rzeczywistości Twoją pracą dyplomową. Ćwiczenie to powinno Ci pomóc w zdobyciu większej pewności siebie podczas pisania.

Nie potrafię pisać w sposób naukowy

Czasami blokada może wynikać stąd, że chcesz, aby Twój tekst od razu był idealny: spójny, precyzyjny, dopracowany. Ta sztuka udaje się jednak niewielu autorom. Zwykle do ideału dochodzi się mozolnie, a tekst udoskonala się w kolejnych fazach pracy nad nim. Jeśli zmagasz się z taką właśnie blokadą, dobrym ćwiczeniem będzie **pisanie za dużo**. Zwłaszcza w pierwszej fazie pracy nad tekstem dobrze jest pisać dużo za dużo. Z góry przygotuj się na to, że sporą część tekstu będziesz musiał wykasować — jednak tylko w wypadku, gdy tekstu będzie za dużo, jest szansa, że pozostanie coś wartościowego.

Nie mam nic ciekawego do powiedzenia

Jeśli przygotowałeś się do pisania pracy, przeczytałeś wiele publikacji i ułożyłeś plan, z pewnością masz coś ciekawego do powiedzenia na wybrany temat, musisz tylko w to uwierzyć. Aby się o tym przekonać, napisz **list/e-mail do przyjaciela**, w którym opowiesz o swojej pracy dyplomowej. Pisz w taki sposób, jakbyś rozmawiał z przyjacielem — nie używaj stylu naukowego, za to możesz wtrącać do woli Wasze ulubione powiedzonka. Zobaczysz, że po wykonaniu tego

niepozornego ćwiczenia zaczniesz rozumieć, o czym jest Twoja praca i co powinieneś pisać, dostrzeżesz także braki, luki, niedociągnięcia, ale i nowe horyzonty. Przekonasz się również, jak wiele ciekawego masz do napisania.

Zamiast pisać list, możesz po prostu **opowiedzieć** komuś, o czym piszesz. Przekonasz się, że nawet krótka rozmowa da Ci wiele powodów do refleksji. Nie wiedzieć czemu, wielu autorów prac dyplomowych uważa, że ich temat jest czymś hermetycznym, niszowym, a w związku z tym nie zainteresuje nikogo poza ścisłym gronem specjalistów. Tymczasem każdy temat da się spopularyzować i przekazać komuś, kto jest pełnym laikiem w danej dziedzinie.

Boję się krytyki promotora

Chyba nikt z nas nie lubi krytyki, ale trzeba pamiętać, że jest ona siłą, która zmienia świat na lepsze. Nie zapominaj także, że głównym zadaniem promotora jest właśnie krytyka — jej celem jest to, by Twoja praca była jak najlepsza. Gdyby Twój promotor tylko chwalił Twoje postępy, z pewnością nie miałbyś motywacji do dalszej pracy.

Jeśli jednak lęk przed krytyką promotora paraliżuje Cię, wykonaj proste ćwiczenie: wyobraź sobie, jak Twój promotor oceni Twój tekst, i napisz krótką **scenkę** na ten temat. Zobaczysz, że to, czego się boisz, wcale nie jest takie straszne. Być może Twój lęk przed krytyką spowodowany jest tym, że kontrolę nad Tobą przejął **Wewnętrzny Cenzor**, który podpowiada Ci, że wszystko, co napisałeś, jest słabe i nic niewarte. Jeśli znasz jego złowieszczy głos, spróbuj się z nim rozprawić. Napisz do niego list, rozpoczynając od słów: „Mój Wewnętrzny Cenzorze”, w którym delikatnie dasz do zrozumienia Twojemu prześladowcy, żeby zostawił Cię w spokoju.

Jeśli podane powyżej rady nie poskutkowały, to:

- Codziennie napisz przynajmniej **jedną linijkę** tekstu.
- Pod koniec pisania zapisz przynajmniej **szkic dalszej części**, by uniknąć późniejszej blokady w pisaniu.
- Zmień **porę dnia**, o której piszesz (np. wczesne rano zamiast popołudnia).
- Zmień **miejsce pracy** (przenieś się do kuchni, na balkon lub chociażby przestaw swoje biurko w inne miejsce).
- Wyobraź sobie, że piszesz dla czytelnika, który jest Ci **życzliwy** i dobrze Ci życzy.
- **Zdopinguj** sam siebie. Powiedz sobie, że wypijesz kawę, zjesz czekoladkę lub posłuchasz ulubionej muzyki dopiero po napisaniu fragmentu tekstu.
- Powtarzaj sobie często, że pisanie to coś **przyjemnego**, a nie przykry obowiązek.
- Nic nie rób, wsłuchaj się w **ciszę**, a być może nagle pojawi się w Twojej głowie następna linijka, którą chciałbyś napisać.
- Wybierz się na spacer, idź potańczyć albo popływać — wszystko, co wprawia w ruch Twój układ krwionośny, może także zachęcić Cię do pisania.

Przede wszystkim jednak pamiętaj, że nie jesteś sam. Spora część Twoich kolegów i koleżanek z seminarium z pewnością także przeżywa pisarskie blokady. Porozmawiaj z nimi o tym. Możesz także zwrócić się z tym problemem do promotora.

Gdy piszesz dla przyjemności, inni czytają z przyjemnością!

Pisanie pracy dyplomowej to dla większości studentów koszmarem perspektywa końca studiów. Niewiele jest osób, które z przyjemnością siadają do komputera i cieszą się, zapelniając puste strony tekstem naukowym. Nawet tym, którzy dobrze opanowali sztukę pisania, na myśl o pracy dyplomowej cierpię skóra. „Przecież to i tak będzie męczące, nudne, pisane na zaliczenie. I nikt, absolutnie nikt nie zajrzy do mojej pracy dla przyjemności!”

Nieprawda!

Zdarzyło Ci się mieć w ręku ciekawą książkę naukową? Różniła się od większości publikacji na ten sam temat, prawda? Czym? Językiem, sposobem podejścia do tematu, doбором ilustracji... Nawet trudne zagadnienia wytłumaczone były w niej w jasny i przystępny sposób. Jak to się stało? Odpowiedź jest prosta — jej autor ma do perfekcji opanowany warsztat pisarski i wie, że poważny temat nie zwalnia z pisania w sposób kreatywny. Przestań więc myśleć z przykrością o tym, że musisz usiąść do komputera. Nastaw się na stworzenie naprawdę ciekawej pracy.

Jednak zanim zaczniesz, dowiedz się, jak pisać, by inni chcieli czytać.

Rozpocznij od poznania technik **kreatywnego czytania** tekstów naukowych.

Naucz się sporządzania **twórczych notatek**.

Dobierz **temat** pasujący do Twojej wiedzy i osobowości.

Sformułuj oryginalną **tezę**.

Przeprowadź przekonującą **argumentację**.

Opatruj **cytaty** krytycznym komentarzem.

Pisz przystępnie **stylem** naukowym.

Nie pozwól, by ominęła Cię fascynująca intelektualna przygoda, jaką może się stać pisanie pracy dyplomowej!

Joanna Wrycza-Bekier — doktor nauk humanistycznych w zakresie literaturoznawstwa, absolwentka filologii polskiej i filologii niemieckiej Uniwersytetu Gdańskiego, autorka trzech książek: *Galaktyka języka Internetu* (Novae Res, 2008), *Webwriting. Profesjonalne tworzenie tekstów dla Internetu* (Onepress, 2010) oraz *Szkola twórczego pisania. Jak zostać autorem bestsellerowych książek* (Editio, 2011), a także licznych artykułów naukowych poświęconych zagadnieniom internetowego słowa pisanego. Jej blog można znaleźć pod adresem <http://poradnikpisania.wordpress.com>.

Cena 29,90 zł

septem
septem.pl

ul. Kościuszki 1c, 44-100 Gliwice
skr. poczt. 462, tel. 32 230 98 63
septem@septem.pl, www.septem.pl

ISBN 978-83-246-3351-7



9 788324 633517